

DZIEŃ DZIECKA

Międzynarodowy Dzień Dziecka to święto wszystkich dzieci na całym świecie. W Polsce i w innych krajach słowiańskich (np.: Czechy, Słowacja, Ukraina) obchodzone jest 1 czerwca od roku 1952. Jego inicjatorem była organizacja zwana „The International Union for Protection of Childhood”, której celem było zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom z całego świata.

Nie we wszystkich krajach świata święto obchodzone jest tego samego dnia. ONZ obchodzi „swoją” Dzień Dziecka 20 listopada w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka, w 1959 roku oraz Konwencji o prawach dziecka z roku 1989.

Francuski odpowiednik Dnia Dziecka to Święto Rodziny, celebrowane 6 stycznia.

Japońscy chłopcy świętują 5 maja, a dziewczynki 3 marca.

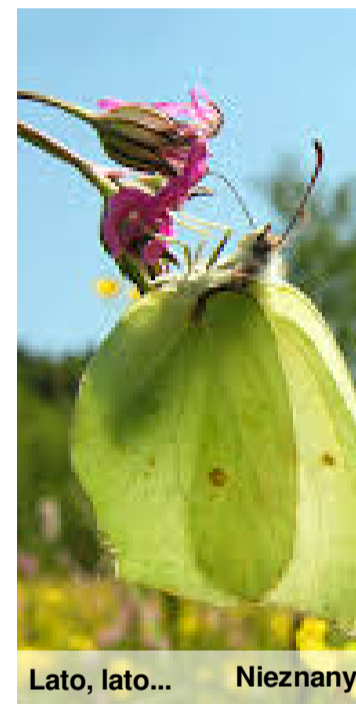
5 maja, czyli w dniu chłopca przed swoimi domami Japończycy wywieszają zrobione z papieru karpie (zwane Koinobori albo Satsuki-Nobori). Karpie te symbolizują rodziców - ojciec to karp czarny, matka czerwony - niebieski karp symbolizuje syna, ilość karpie niebieskich wskazuje na liczbę potomków męskich w danej rodzinie. Siła karpie kojarzona jest z chłopcami.

Swoje święto w Turcji dzieci obchodzą 23 kwietnia.

W Polsce od 1994 w Dzień Dziecka (1 czerwca) obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży.

W tym numerze:

Dzień Dziecka
Fotoreportaż
Nasze wywiady
Dobre
wychowanie
Nasi najlepsi
Oj, dzieje się...
Lato, lato...
Koncert pod sosną
Uśmiechnij się



Lato, lato... Nieznany

Słowo **DZIECKO** w innych językach:

Jęz. angielski- *child*
Jęz. słowacki- *dieťa*
Jęz. niemiecki- *kind*
Jęz. szwedzki- *barn*
Jęz. turecki - *çocuk*
Jęz. węgierski - *gyermek*
Jęz. włoski - *bambino*
Jęz. bułgarski - *дете*
Jęz. hiszpański - *niño*
Jęz. grecki - *παιδί*
Jęz. szkocki - *phàiste*
Jęz. irlandzki- *leanbh*
Jęz. kazachski- *бала*
Jęz. słoweński - *otrok*
Jęz. rosyjski - *ребёнок*
Jęz. portugalski - *criança*



Cieszymy się !

T.J.

Fotoreportaż z Dnia Dziecka



Konkurs rysowania klas 0-III T.J.

Dnia 1 czerwca w naszej szkole obchodzony był tradycyjnie Dzień Dziecka. Z tej okazji do naszej szkoły zostały zamówione różne dmuchańce. Klasy 0-3 miały zabawę od godziny 8:00, a klasy 4-6 od 11:00. Był nadmuchiwany statek piracki, kulki, zjeżdźalnia i cztery kule.

Na początku była krótka rozgrzewka. Później mogliśmy iść na różnego rodzaju atrakcje. Najbardziej podobał mi się statek piracki. W połowie zabawy każda osoba dostała bułkę z kiełbaską lub z serem, aby mieć siłę do szaleństw. Były też różne konkursy. Na przykład przeciąganie liny lub tańce.

Gdy były długie kolejki do jakiejś atrakcji, pani prowadząca podchodziła do kolejek z maskotką w kształcie maliny. Chodziło o to, że każdy miał ją podawać do osoby obok. Druga pani, która obsługiwała sprzęt, wciskała jeden guzik i wydobywał się dźwięk, jakby malina pękła. Osoba, w której rękach pękła malina, musiała pójść na koniec kolejki. Gdy to już się skończyło, pani zawołała osoby, które poszły na koniec, i powiedziała im hasło, dzięki któremu te osoby mogły na atrakcję wchodzić bez kolejki. Osoby te dostały także garść cukierków. Moim zdaniem było bardzo ciekawie i mi się bardzo podobało.



Trudno, trzeba czekać... T.J.



To nie takie łatwe... T.J.



Ale jazda! T.J.



Och, żeby nie spaść... T.J.

Nasze wywiady

Tym razem wspólnie zdecydowaliśmy się na rozmowę z panią bibliotekarką - Marianną Han. Zapraszamy do zapoznania się z wywiadem.

Echo Szkoły: Dzień dobry! Czy zechce Pani udzielić nam odpowiedzi na kilka pytań?

Pani Marianna: Tak, oczywiście. Będzie mi bardzo miło.

Echo Szkoły: Czy na co dzień lubi Pani czytać książki?

Pani Marianna: Uwielbiam. Czytam bardzo dużo, szczególnie podczas wakacji i ferii.

Echo Szkoły: Jaka jest Pani ulubiona książka?

Pani Marianna: Jest kilka książek, do których często wracam, ale ta ulubiona to „Nad Niemnem” E. Orzeszkowej.

Echo Szkoły: Czy od zawsze Pani myślała o tym, by w przyszłości zostać bibliotekarką?

Pani Marianna: Nie, tak się po prostu ułożyło moje życie. Zawsze jednak chciałam być nauczycielką i nią zostałam.

Echo Szkoły: Jakie jest Pani hobby?

Pani Marianna: Czytanie książek, sport i turystyka. Lubię jeździć na rowerze od wiosny do jesieni, a zimą biegam na nartach lub jeżdżę na łyżwach, o ile pogoda na to pozwala.

Echo Szkoły: Czy lubi Pani swój zawód? Jeżeli tak, to dlaczego?

Pani Marianna: Bardzo, to przecież mój wymarzony zawód. Lubię uczyć dzieci, odkrywać przed nimi fascynujący świat książek, wskazywać piękno wierszy...

Echo Szkoły: Ile lat w naszej szkole sprawuje Pani funkcję bibliotekarki?

Pani Marianna: W szkolnej bibliotece pracuję już 10 lat.

Echo Szkoły: Czy uczniowie często i chętnie wypożyczają książki?

Pani Marianna: Najczęściej przychodzą po książki, które muszą przeczytać na lekcje języka polskiego. Ale jest kilkoro, którzy czytają także dla przyjemności.

Echo Szkoły: Gdyby nie bibliotekarstwo, to czym by się Pani zajęła?

Pani Marianna: Byłabym nadal nauczycielką języka polskiego.

Echo Szkoły: Jaki jest Pani ulubiony pisarz?

Pani Marianna: Uwielbiam poezję. Mam kilku ulubionych poetów, ale ostatnio czytam książkę „Nic zwyczajnego” o Wisławie Szymborskiej i to ona staje mi się coraz bliższa.

Echo Szkoły: Na czym, poza wypożyczaniem książek, polega Pani praca?

Pani Marianna: To przegląd ofert czytelniczych, zakup książek, a następnie ich opracowanie, czyli przygotowanie do wypożyczenia przez czytelników. Przygotowuję też różne imprezy czytelnicze i konkursy.

Echo Szkoły: Co według Pani, daje nam czytanie książek?

Pani Marianna: Oj, bardzo dużo. Przede wszystkim otwiera przed nami świat, którego być może nigdy nie zobaczymy (poza telewizją i internetem), rozwija wyobraźnię, wzbogaca słownictwo, uwalnia na problemy innych ludzi...

Echo Szkoły: Dziękujemy bardzo za rozmowę! Do widzenia.

Pani Marianna: Dziękuję. Do widzenia.



Podczas akcji "Jak nie czytam, jak czytam"

T.J.

Niektórzy lubią poezję

Niektórzy-

czyli nie wszyscy.

Nawet nie większość wszystkich ale mniejszość.

Nie licząc szkół, gdzie się musi,

i samych poetów,

będzie tych osób chyba dwie na tysiąc.

Lubią-

ale lubi się także rosół z makaronem,

lubi się komplementy i kolor niebieski,

lubi się stawić na swoim,

lubi się stawiać na swoim,

lubi się głaskać psa.

Poezje-

tylko co to takiego poezja.

Niejedna chwiejna odpowiedź

na to pytanie już padła.

A ja nie wiem i nie wiem i trzymam się tego

jak zbawiennej poręczy.

Wisława Szymborska

Dobre wychowanie

5 czerwca odbył się w naszej szkole „Dzień Dobrego Wychowania”. Na pierwszej godzinie lekcyjnej oglądaliśmy prezentację oraz czytaliśmy fragment książki „Bon czy ton, czyli savoir-vivre dla dzieci.” Grzegorza Kasdepke. Książka była tak ciekawa, że bez problemu mogę polecić ją osobom niekulturalnym, bo ta książka uczy również dobrych manier.

Większość klasy słuchała koleżanki, która czytała nam te fragmenty.

Na drugiej godzinie lekcyjnej czytaliśmy fragment o tym, czy powinno się całować w rękę. Potem rozwiązywaliśmy krzyżówkę, a hasłem było: *kultura osobista*. Krzyżówka nie była trudna, ale jedno pytanie sprawiło mojej grupie trudność.

Klasy 1-3 musiały jeszcze przygotować ilustracje do wysłuchanych fragmentów.

Pod koniec drugiej godziny lekcyjnej trzy wybrane osoby poszły na konkurs. Był to test o dobrym wychowaniu. Pytania były proste. Dotyczyły mowy sztuców, całowania w rękę i innych rzeczy, o których była mowa w tekście.

Niestety nikt z mojej klasy nie został mistrzem dobrego wychowania.

Zwyciężyły dwie dziewczynki.

Z klas 1-3 wygrała Blanka Lewandowska, a z klas 4-6 wygrała Wiktoria Marszałkowska. Obie dziewczęta dostały nagrody, dyplom mistrza dobrego wychowania oraz książkę. Większość informacji była mi znana, ale nauczyłam się, jak ułożyć na talerzu sztucę po obiedzie.

Zauważyłam również, że inni uczniowie również się czegoś nauczyli z tych lekcji. Mogę to spostrzec na przykład na przerwach: uczniowie czekają, jeśli mają problem lub pytanie, a nauczyciel rozmawia z inną osobą. Poza tym zachowują się kulturalniej w stosunku do innych osób np. uczniów, innych osób pracujących w szkole.

Wszystkim te zajęcia się podobały, mnie również. Taki dzień powinien być co roku w naszej szkole.

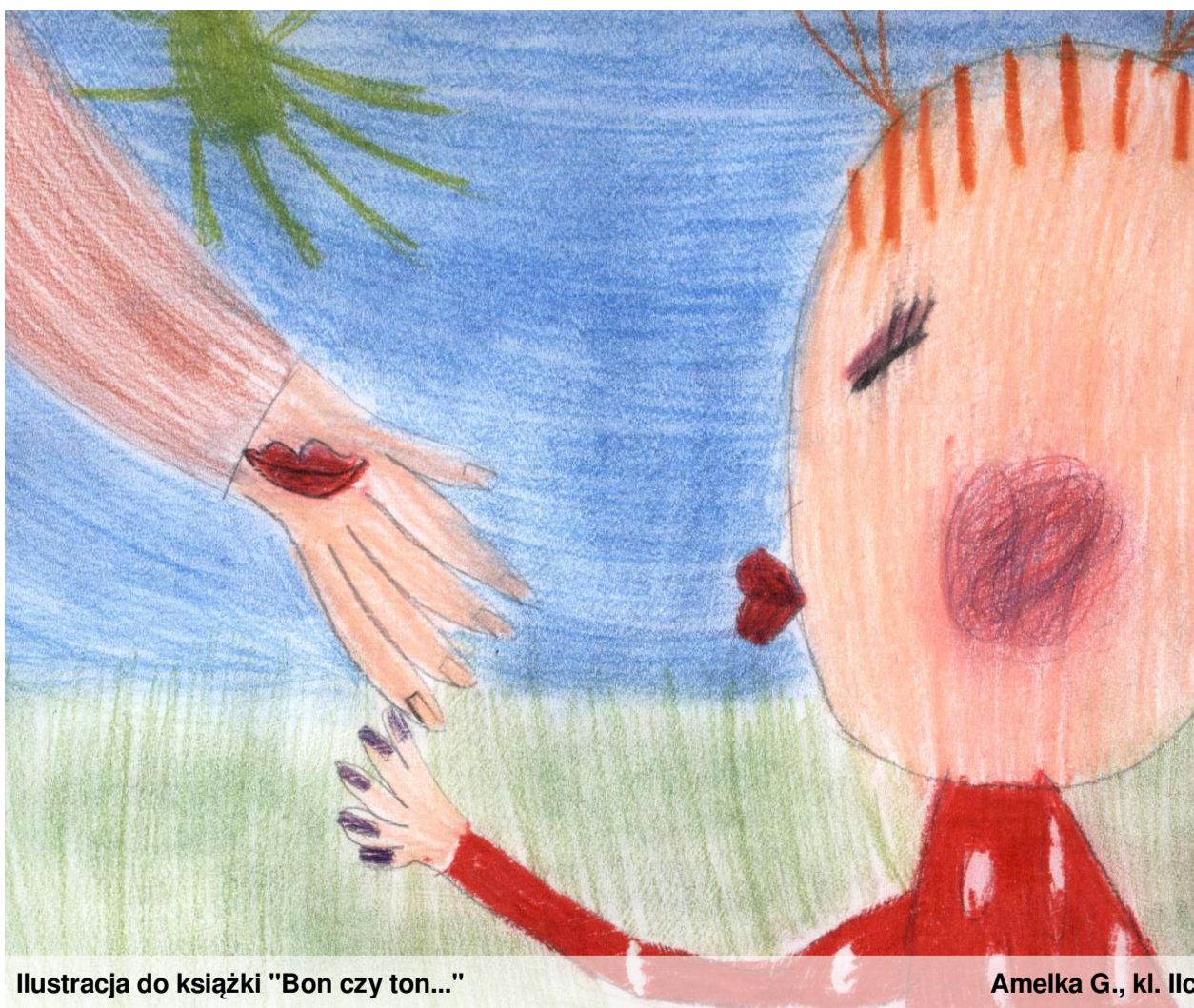
Mam też nadzieję, że co roku będziemy wybierać "Mistrza dobrego wychowania".



Ilustracja do książki Wiktoria S., klasa IIIa



Ilustracja do książki Natalia P., kl. IIIa



Ilustracja do książki "Bon czy ton..."

Amelka G., kl. IIc

Nasi najlepsi z klas III-VI

Od klasy IV podajemy średnią ocen

Klasa IVa

1. Jastrzębska Maja – 5,2

Klasa IVb

1. Domańska Natalia – 5,1
2. Janik Marta – 5,1
3. Nowaczyk Oliwia -5,0
4. Tabor Tomasz – 5,0
5. Biegańska Aleksandra – 4,9
6. Pieckowski Mikołaj – 4,8
7. Marszałkowska wiktoria – 4,8

Klasa IVc

1. Galanty Weronika – 5,0
2. Śliwoń Marcel – 5,0
3. Wiśniewski Marcel – 4,9
4. Pozorski Jakub – 4,8

Klas Va

1. Sawicka Oktawia – 5,2

Klasa Vb

1. Huzarek Natalia – 5,0
2. Mielczarek Nikodem – 4,9
3. Spychalska Zuzanna – 4,9
4. Tabor Magdalena – 4,8

Klasa Vc

1. Grabowska Wiktoria – 5,3
2. Skwarczyńska Weronika – 4,9
3. Pocobejo Kacper – 4,8
4. Wysocki Maciej - 4,8

Klasa VIa

1. Konecniak Martyna – 4,91
2. Paczkowska Zuzanna – 4,91
3. Wyka Patrycja – 4,91

Klasa VIb

- Gizot Natalia – 5,27
Łazarska Natalia – 5,0



Klasa IIIa

T.J.



Klasa IIIb

T.J.



Klasa IIIc

T.J.



Klasa III d

T.J.



Klasa IVa

T.J.



Klasa IVb

T.J.



Klasa Va

T.J.



Klasa Vb

T.J.



Klasa Vc

T.J.



Klasa Vlb

T.J.



Klasa IVc

T.J.

W klasach IV-VI wychowawcy tradycyjnie nominowali jednego ucznia do grona tych z nienaganną kulturą. Są to:

Klasa IVa

Jastrzębska Maja

Klasa IVb

Nowaczyk Oliwia

Klasa IVc

Galanty Weronika

Klasa Va

Michalak Natalia

Klasa Vb

Huzarek Natalia

Klasa Vc

Grabowska Wiktoria

Klasa VIa

Wasilewski Patryk

Klasa VIb

Łazarska Natalia**Średnia ocen w poszczególnych klasach IV-VI:**

Klasa IVa – 3,29

Klasa IVb – 4,28

Klasa IVc – 3,64

Klasa Va – 3,69

Klasa Vb – 3,89

Klasa Vc – 4,01

Klasa VIa – 3,45

Klasa VIb – 3,68

Wszystkim gratulujemy!

Wśród klas III jako najlepsi zostali wybrani następujący uczniowie:

Klasa IIIa

1. Bagiński Kacper
2. Kalinowska Amelia
3. Koneczniak Jakub
4. Król Oliwia
5. Piechocka Natalia
6. Pilarski Patryk
7. Spychalska Wiktoria

Klasa IIIb

1. Damaszk Zuzanna
2. Kryształ Dominika
3. Paszewska Blanka

Klasa IIIc

1. Kontowska Martyna
2. Kuźmińska Martyna
3. Rochewicz Maja
4. Vertapetyan Lolita

Klasa IIId

1. Kaźmierczak Amelia
2. Galanty Mateusz
3. Królak Mateusz
4. Kwiatkowski Jakub
5. Sierakowski Nikodem
6. Szczepańska Martyna

Oj, dzieje się...

Egzamin na kartę

Jak co roku w naszej szkole odbył się egzamin na kartę rowerową. Klasy IV w tym roku były pod opieką pana wuefisty. Jak zawsze uczniowie najpierw zdawali test pisemny, na którym musieli rozpoznać znaki, wiedzieć, jak zachować się w sytuacji, kiedy komuś coś się stanie i kiedy ustąpić pierwszeństwa na drodze.

Jeżeli mieli wystarczającą ilość punktów, to spokojnie mogli przystąpić do egzaminu praktycznego. Sprawdzian z umiejętności poruszania się na jezdni był przeprowadzony na naszym boisku wielofunkcyjnym w godzinach lekcyjnych. Na boisku były porzastawiane znaki drogowe i oznaczone ronda oraz drogi. Wszystko oczywiście odbywało się pod czujnym okiem nauczyciela. Klasy IV bardzo dobrze poradziły sobie z każdym wyzwaniem na boisku.



Egzamin praktyczny

T.J.

Lato, lato...

Lato – jedna z czterech podstawowych pór roku w przyrodzie, w strefie klimatu umiarkowanego. Charakteryzuje się najwyższymi temperaturami powietrza w skali roku. W świecie roślin jest to okres dojrzewania nasion i owoców, a w świecie zwierząt jest to okres wydawania na świat nowego pokolenia i przygotowania go do samodzielnego życia.

Lato astronomiczne rozpoczyna się w momencie przesilenia letniego i trwa do momentu równonocy jesiennej, co w przybliżeniu oznacza na półkuli północnej okres pomiędzy 21 czerwca a 23 września.

A dla wszystkich uczniów to najwspanialsza pora, pora wakacji, pora odpoczynku. W tym roku wakacje rozpoczynają się 24 czerwca (sobota), a zakończą się 2 września (niedziela).

Hura!

Koncert pod sosną

W wakacyjny nastrój wprawili wszystkich uczniów i nauczycieli dwaj muzycy z Teatru Muzycznego w Gdyni. 20 czerwca dali koncert pod sosną przed szkołą, bo to było jedyne miejsce bez kurzu i hałasu, związanych z rozpoczętym remontem placówki.

Jak się okazało, miejscówka była wspaniała – w lekkim cieniu i przy ochładzającym wietrzyku, który łagodził prawie trzydziestostopniowy upał. A koncert był super! Jego tematem były piosenki marynarskie. Koncert prowadził pan Leszek Bolibok, który co roku odwiedza naszą szkołę. Przez prawie godzinę uczestnicy „opłynęli” kulę ziemską, byli marynarzami, syrenami i goniącymi się falami.

Nie jeden z rozrzewnieniem pomyślał, że wspaniale byłoby już moczyć nogi w Bałtyku. Wokalista, który towarzyszył panu Bolibokowi, śpiewał szanty i uczył ich publiczność. Duże zainteresowanie wywołała piosenka, która zaśpiewał po kaszubsku. Wielu uczniów i nauczycieli chyba po raz pierwszy słyszało tę mowę.

Na wakacje ruszać czas

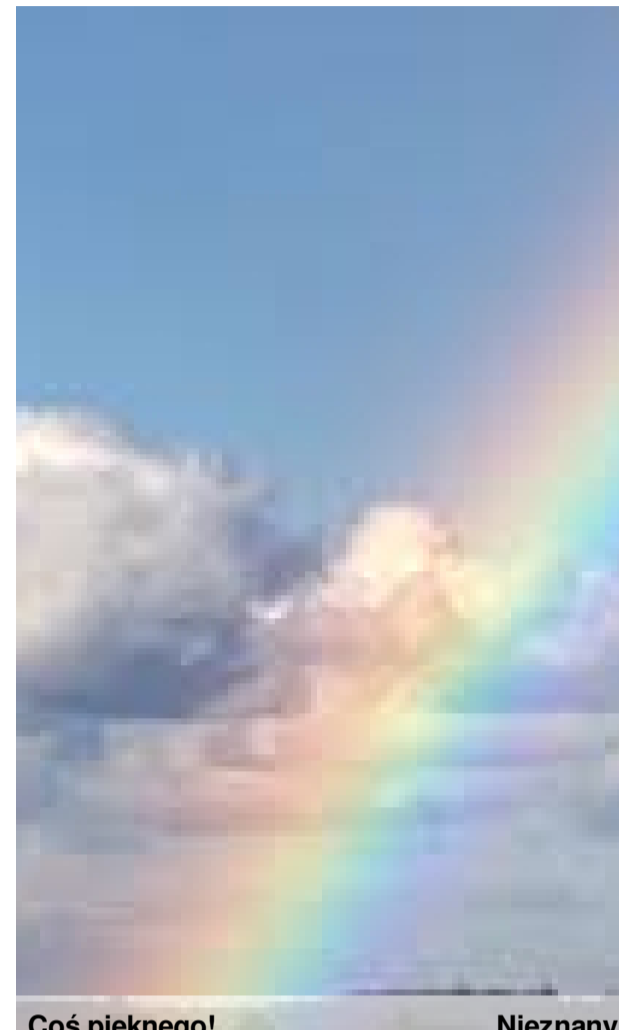
*Za dni kilka – o tej porze
będę witać polskie morze.
Bo najbardziej mi się marzy
żeby bawić się na plaży.*

*A ja chciałbym dotknąć chmury
i dlatego jadę w góry.
Razem z mamą, razem z tatą
w górach lubię spędzać lato.*

*Ja na morze nie mam czasu.
Wolę jechać het- do lasu.
I tam z dziadkiem zbierać grzyby
albo w rzece łowić ryby.*

*Dla mnie to najlepsza pora
żeby wskoczyć do jeziora.
Nie chcę w upał chodzić w góry.
Wolę jechać na Mazury.*

*Morze, góry, las i rzeka;
Wszystko to już na nas czeka.
Bo zaczęło się już lato
Jedźmy mamo, jedźmy tato.*



Coś pięknego!

Nieznany



Wiatr łopocze żaglami

T.J.

Letnia ulewa

Przed chwilą słońce.
Nagle ... ulewa!
Bije o ziemię,
bije o drzewa,
na szybach dzwoni
i w rynnach śpiewa,
w kałużach pluszcze
letnia ulewa.

I znowu cicho.
Znowu pogoda.
W całym ogrodzie
kałuże, woda...
Po ścieżkach płyną
srebrne strumyki...
Prędko! Zbierajmy I
leśne kamyki,
port budujmy,
gdzie płytkie morze.
Tamy stawiamy
w ciepłym jeziorze.
Puszczajmy łodzie
z listeczków gruszy,
nim ziemię znowu
słońce osuszy...

Irena Suchorzewska

Uśmiechnij się!

- *
- Jak stolarze czytają książki?
- Od deski do deski.

- *
Turyści stoją na szczycie Giewontu.
W pewnej chwili przewodnik mówi:
- Proszę spojrzeć w dół, jak tam pięknie!
- Skoro tam tak pięknie, to po co tu weszliśmy!? –
pyta jeden z turystów.

- *
Na lekcji przyrody pani pokazuje obrazek i pyta
dzieci:
- Czy wiecie, co to za zwierzę?
- Toperz! – krzyczy Jasio.
- Nietoperz, Jasiu.
- Jak to nie jest toperz, to ja już sam nie wiem, co
to jest...

- *
Jak zaczynają się przepisy skapców?
Pożycz od sąsiada...

- *
Chłopiec pędzi na przystań. Widząc prom
oddalony trzy metry od brzegu, rzuca na pokład
walizkę, a potem sam skacze. Zasapany, ale
zadowolony mówi:
- Myślałem że się nie uda!
- Skok był imponujący – chwali go marynarz – ale
dlaczego nie poczekałeś, aż dojedziemy do brzegu?

- *
Nauczycielka do Jasia:
- Czy twój tata nadal odrabia za ciebie lekcje?
- Nie, ta ostatnia jedynka bardzo go załamała.

- *
Jasia pogryzł komar. Chłopcu udało się go złapać,
ale po chwili go wypuścił.
- Dlaczego go wypuściłeś – pytają koledzy.
- Bo w nim teraz płynie moja krew.

- *
Do rodziny Jasia przyjeżdża w odwiedziny ciocia.
Mama mówi do chłopca:
- Jasiu, pocałuj ciocię na powitanie!
- Dlaczego!? Przecież byłem grzeczny...

- *
Na przerwie:
- Dlaczego ciągniesz na sznurku zegarek?
- Bo nie chce chodzić.



Nasz ułan

Nieznany



Nieznany

To śmieszne

Stopka redakcyjna

Marianna Han - redaktor naczelny
Natalia Łazarska - zastępca redaktora
naczelnego
Natalia Gizot - redaktor
Wojtek Kędziora - redaktor
Zuza Paczkowska - redaktor
Karolina Szopińska - redaktor
Tosia Jakielska - fotoreporter
Patrycja Wyka - korekta

Szkoła Podstawowa im. 16. Pułku
Ułanów Wielkopolskich w Grupie
ul. Szkolna 2
86-134 Dragacz
tel. 523325528 (wew. 30)

e-mail: bibliotekagrupa@onet.pl